

Sygn. akt III K 173/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2017 roku

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym** w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Sosiński

Sędzia SSO Zbigniew Muszyński

Ławnicy: Michał Howorski, Jolanta Stopa, Maria Misztal

Protokolant: Paulina Wojtanowicz

przy udziale Prokuratora Doroty Lesińskiej

po rozpoznaniu w dniach: 7 września 2017 r., 9 października 2017 r., 7 listopada 2017 r., 30 listopada 2017 r., 19 grudnia 2017 r.

sprawy:

**P. W.**, syna R. i A. z domu S.,

ur. w dniu (...) we W.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 30 grudnia 2016 r. we W., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia R. C., przewrócił go na jezdnię, a następnie leżącego bił i kopał po całym ciele, a w tym wielokrotnie kopał obutą stopą, zadając uderzenia od góry, głównie piętą, w przednią część głowy, głównie twarzy i twarzoczaszki, czym spowodował u niego obrażenia w postaci rany tłuczonyj w prawej okolicy ciemieniowej, niewielkich ran tłuczonych w okolicy czołowej i oczodołowej, rozległych podbiegnięć krwawych na twarzy, między innymi na nosie, policzkach i w okolicach oczodołowych, otarć naskórka na twarzy, podbiegnięć krwawych i obrzęku warg, ran tłuczonych w przedsionku ust z całkowitym wybiciem części zębów z zębodołów, podbiegnięć krwawych i ran tłuczonych w okolicy bródkowej, podbiegnięć krwawych powłok miękkich czaszki, obecności płynnej krwi w przestrzeni podpajęczynówkowej i w komorach mózgu, rozległego wieloodłamowego złamania kości twarzoczaszki, obejmującego między innymi kości nosowe, jarzmowe, obie szczęki z oddzieleniem wyrostka zębodołowego i podniebnego, ściany jamy nosowej, wyrostka stawowego prawego żuchwy oraz pogranicza trzonu i gałęzi żuchwy po stronie lewej, dwóch niewielkich bardzo powierzchownych pęknięć lewego płata wątroby ze śladową ilością płynnej krwi w jamie brzusznej, dwóch drobnych podbiegnięć krwawych tkanek miękkich pleców, złamania pięciu żeber po stronie lewej w linii pachowej środkowej i tylnej, w tym trzech skąpo podbiegniętych krwią, złamania wyrostka kolczystego kręgu piersiowego, przy czym następstwem rozległych obrażeń twarzoczaszki był masowy krwotok do dróg oddechowych skutkujący zachłyśnięciem krwią i prowadzący do śmierci R. C.,

**to jest o czyn z art. 148 § 1 k.k.**

\*\*\*

I. uznaje oskarżonego **P. W.** za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, to jest czynu z art. 148 § 1 k.k., i za to na podstawie tegoż przepisu wymierza mu karę **13 (trzynastu) lat pozbawienia wolności;**

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 4 stycznia 2017 r. godz. 10:30 do dnia 21 grudnia 2017 r.;

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka w stosunku do oskarżonego **P. W.** obowiązek naprawiania szkody powstałej w wyniku przestępstwa opisanego w części wstępnej wyroku poprzez zapłatę na rzecz **G. C.** kwoty **30 000 (trzydziestu tysięcy)** zł oraz na rzecz **J. C.** kwoty **60 000 (sześćdziesięciu tysięcy)** zł;

IV. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca dowody, uznając je za zbędne dla postępowania:

-P. W.- opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr VIII/131/17/P k. 110 pod poz. 11-13 oraz nr VII/130/17/P k. 118 pod poz. 8-10,

-M. R.- opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr X/149/17/P k. 131 pod poz. 40-73 oraz VI/129/P/ k. 235 pod poz. 7 ,

-E. R.- opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr IX/139/17/P k. 139 pod poz. 14-39,

V. zarządza pozostawienie w aktach sprawy dowodów rzeczowych opisanych w wykazie nr III/126/17/P k. 71 pod poz. 4, IV/127/17/P k. 77 pod poz. 5, V/128/17/P k. 233 pod poz. 6, II/125/17/P k. 65 pod poz. 3;

VI. na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. składa do depozytu sądowego dowody rzeczowe opisane w wykazie I/124/17/P k. 28 poz.1- 2, nr XI/166/17/P k. 184 pod poz. 74-81;

VII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. S. kwotę 1380 (tysiąc trzysta osiemdziesiąt) zł plus 317,40 zł vat tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VIII. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania, które zalicza na rachunek Skarbu Państwa i od opłaty w sprawie.

Maria Misztal SSO Zbigniew Muszyński SSO Marcin Sosiński Jolanta Stopa Michał Howorski

**Sygn. akt III K 173/17**

## UZASADNIENIE

**Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

R. C. był osobą bezdomną, mieszkującą na terenie strzelnicy (...) we W.. Posiadał dwoje dzieci – syna G. C. w wieku (...)i córkę J. C. w wieku (...). R. C. nie wychowywał dzieci i nie utrzymywał z nimi kontaktu. Zajmował się zbieraniem i sprzedażą surowców wtórnych. Pieniądze uzyskiwał również poprzez żebractwo. K. zdarzyło się, że zaczepił on na ulicy (...), prosząc go o pieniądze.

**Dowody:**

- wyjaśnienia oskarżonego P. W., k. 171-174, 190, 678v-680,

- zeznania P. J., k. 87-88, 99v,

- zeznania G. C., k. 680v-681,

- zeznania M. C., k. 681.

W dniu 30 grudnia 2016 r. w godzinach porannych R. C. spotkał się ze znajomym P. J.. Mężczyźni spędzili razem dzień zbierając puszki i makulaturę na terenie K. oraz ul. (...) we W.. Za uzyskane pieniądze zakupili oni dwie półlitrowe butelki spirytusu. Następnie, przed godz. 18.00 mężczyźni udali się na ul. (...), gdzie za myjnią stacji paliw (...)

spożywali zakupiony alkohol. Ok. godz. 18.30 R. C. zdecydował, że pójdzie do pobliskiego sklepu (...) znajdującego się w Centrum Handlowym (...) w celu nabycia wody mineralnej potrzebnej do rozcieńczenia spirytusu. P. J. czekał na kolegę za myjnią stacji paliw (...).

**Dowody:**

- zeznania P. J., k. 87-88, 99v-100.

R. C. podszedł do miejsca przechowywania wózków sklepowych przed (...), gdzie przez kilka minut zaczepiał klientów sklepu. Następnie zabrał on jeden z wózków i poszedł z nim w stronę placu manewrowego znajdującego się na drodze równoległej do ul. (...), pomiędzy (...) a restauracją (...)'s i stacją paliw (...).

**Dowody:**

- protokół oględzin miejsca, k. 8-11,

- opinia z przeprowadzonych badań z zakresu zapisów wizualnych, k. 425-428,

- zapis monitoringu, k. 429.

W tym czasie na placu manewrowym przebywał P. W., który przyszedł tam, by zabrać radio z opuszczonego, otwartego, stojącego tam od kilku tygodni samochodu marki F. (...). Godzinę wcześniej spożył on alkohol w postaci 0,25 l wódki.

**Dowody:**

- wyjaśnienia oskarżonego P. W., k. 171-174, 190, 678v-680.

Siedząc w samochodzie F. (...) i wymontowując z niego radio (...) dostrzegł zbliżającego się R. C.. Pamiętał, że w przeszłości był przez niego zaczepiany i proszony o pieniądze, co spowodowało jego wzburzenie. P. W. wysiadł z pojazdu, w sposób wulgarny pytając bezdomnego dlaczego się patrzy. R. C. wystraszył się, bez słowa chwycił za wózek sklepowy i próbował odejść w stronę ul. (...). Wówczas P. W. pchnął go, przewracając na ziemię wraz z wózkiem. Stojąc z lewej strony leżącego na plecach R. C. P. W. uderzył go pięścią w twarz, a następnie przez około 8-10 minut kopał jego twarz lewą nogą. Uderzał on w jego głowę podeszwą buta, głównie piętą, w ten sposób, że stojąc nad nim opuszczał stopę prostopadle do podłoża. Gdy zaprzestał kopania, R. C. nie dawał oznak życia. P. W. postanowił ukryć jego ciało. W tym celu chwycił go pod pachami i próbował przeciągnąć pod płot, w kierunku samochodu. Zobaczył wówczas nadjeżdżający samochód, wobec czego pozostawił mężczyznę i ukrył się w pobliskich krzakach.

**Dowody:**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. W., k. 171-174, 190, 678v-680,

- protokół wizji lokalnej wraz z dokumentacją wideo, k. 196-199,

- opinia z przeprowadzonych badań genetycznych, k. 334-348.

Czekający na powrót R. C. P. J. usłyszał hałas dobiegający od strony sklepu (...). Kiedy udał się w jego stronę, zobaczył sylwetkę uciekającego z miejsca zdarzenia mężczyzny oraz leżącego na drodze R. C.. Podszedł do niego i próbował nawiązać kontakt, lecz kolega nie reagował. Widząc nadjeżdżającą taksówkę P. J. oddalił się z miejsca zdarzenia.

**Dowody:**

- zeznania P. J., k. 87-88, 99v-100.

Kierujący taksówką Ł. G. zauważył leżącego na drodze mężczyznę, zatrzymał się i zadzwonił po pogotowie. Nie dotykał on leżącego mężczyzny. Widział parę wydobywającą się z jego ust. Próbował go nawoływać, lecz R. C. nie reagował. P. W. z ukrycia obserwował działania taksówkarza.

**Dowody:**

- wyjaśnienia oskarżonego P. W., k. 171-174, 678v-680,

- zeznania P. J., k. 87-88, 99v-100,

- zeznania Ł. G., k. 32-33, 90v, 728v-729.

Widząc, że kierowca taksówki dzwoni po pomoc, P. W. uciekł, przebiegając przez teren stacji paliw (...). Udał się on do domu, gdzie zmienił ubranie, po czym powrócił na miejsce zdarzenia, by sprawdzić co się dzieje. P. W. ukrył się za blaszaną budką przy stacji paliw (...) i przez chwilę obserwował znajdującą się na miejscu zdarzenia Policję oraz pogotowie. Następnie udał się on do domu.

**D. d y :**

- wyjaśnienia oskarżonego P. W., k. 171-174, 678v-680,

- opinia z przeprowadzonych badań z zakresu zapisów wizualnych, k. 453-464,

- zapis monitoringu, k. 465.

Funkcjonariusze Policji przystąpili do reanimacji R. C.. Przybyły na miejsce zdarzenia lekarz pogotowia stwierdził jego zgon, w wyniku czego odstąpiono od reanimacji.

**Dowody:**

- dokumentacja medyczna, k. 18-19.

W dniu 31 grudnia 2017 r. P. W. powiedział koledze E. R., że dzień wcześniej pobił człowieka, który go denerwował. W dniu 2 stycznia 2017 r. P. W. powiedział również o pobiciu spotkanemu w szkole M. R..

**Dowody:**

- częściowo zeznania E. R., k. 143v, 745v-746,

- zeznania M. R., k. 176v, 776v-777.

Podczas sądowo-lekarskiej sekcji zwłok R. C. stwierdzono następujące obrażenia: ranę tłuczoną w prawej okolicy ciemieniowej, niewielkie rany tłuczone w okolicy czołowej i oczodołowej, rozległe podbiegnięcia krwawe na twarzy, m.in. na nosie, policzkach i w okolicach oczodołowych, otarcia naskórka na twarzy, podbiegnięcia krwawe i obrzęk warg, rany tłuczone w przedślonku ust z całkowitym wybiciem części zębów z zębodołów, podbiegnięcia krwawe i rany tłuczone w okolicy bródkowej, podbiegnięcia krwawe powłok miękkich czaszki, obecność płynnej krwi w przestrzeni podpajęczynówkowej i w komorach mózgu, rozległe wieloodłamowe złamanie kości twarzoczaszki, obejmujące m.in. kości nosowe, jarzmowe, obie szczęki z oddzieleniem wyrostka zębodołowego i podniebnego, ściany jamy nosowej, wyrostek stawowy prawy żuchwy oraz pogranicze trzonu i gałęzi żuchwy, dwa niewielkie, powierzchowne pęknięcia lewego płata wątroby ze śladową ilością płynnej krwi w jamie brzusznej, dwa drobne podbiegnięcia krwawe tkanek miękkich płuc, złamanie pięciu żeber po stronie lewej w linii

pachowej środkowej i tylnej, w tym trzech słabo podbiegniętych krwią oraz złamanie wyrostka kolczystego kręgu piersiowego.

Obrażenia stwierdzone na ciele R. C. powstały od wielokrotnych, czynnych urazów zadawanych z dużą siłą narzędziem tępym lub tępokrawędzistym, np. od kopnięć i uderzeń. Nie posiadają one cech szczególnych pozwalających na identyfikację narzędzia czynu.

Przyczyną zgonu R. C. były obrażenia głowy z następowym zachłyśnięciem krwią. Do zachłyśnięcia krwią doszło na skutek masywnego krwotoku do dróg oddechowych spowodowanego licznymi złamaniami kości twarzoczaszki oraz uszkodzeniami tkanek miękkich twarzy. Zachłyśnięciu krwią sprzyjała utrata przytomności oraz pozycja leżąca na plecach.

#### **Dowody:**

- protokół zewnętrznych oględzin zwłok, k. 20-27,
- protokół oględzin i otwarcia zwłok, k. 177-179,
- sprawozdanie z sądowo-lekarskich oględzin ciała i sekcji zwłok, k. 509-518,
- opinia sądowo-lekarska, k. 525-534.

Oskarżony P. W. ma 18 lat. Jest kawalerem i nie ma dzieci. Nie posiada majątku. Posiada wykształcenie gimnazjalne. Nie był uprzednio karany. Obecnie przebywa w Areszcie Śledczym we W.. Przed osadzeniem uczęszczał do szkoły zawodowej, uczył się w klasie o profilu stolarz. Mieszkał wraz ze starszą siostrą i matką, na której utrzymaniu pozostawał. Matka oskarżonego nie pracuje, utrzymuje się z alimentów i zasiłków rodzinnych, ma orzeczone upośledzenie w stopniu lekkim i przyznaną grupę inwalidzką. Siostra oskarżonego również posiada orzeczenie o upośledzeniu w stopniu lekkim, pracuje jako pomoc kuchenna. Ojciec oskarżonego wyprowadził się z domu ok. 5 lat temu. Rodzina oskarżonego była objęta nadzorem kuratora. Ojciec oskarżonego nadużywał alkoholu, w rodzinie dochodziło do awantur oraz przemocy fizycznej i psychicznej. Oskarżony miał negatywną opinię w miejscu zamieszkania. Był postrzegany jako osoba obracająca się w środowisku o ujemnej opinii społecznej, był agresywny werbalnie i wybuchowy. Matka oskarżonego była niewydolna wychowawczo.

Oskarżony nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Z uwagi na problemy z nauką i rozpoznane u niego upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim Zespół (...) we W. orzekł o potrzebie kształcenia specjalnego P. W. w szkole podstawowej i gimnazjum. Ostatnie orzeczenie zostało wydane w dniu 21 kwietnia 2016 r.

#### **Dowody:**

- informacje podane przez oskarżonego w toku przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem, k. 170-171, 678v,
- dane o karalności, k. 215,
- wywiad środowiskowy, k. 227-228,
- dokumentacja nadesłana ze Specjalnego Ośrodka Szkolno- (...) we W., k. 277-286,
- dokumentacja nadesłana z (...) we W., k. 299-324.

Obecnie oskarżony P. W. nie wykazuje cech upośledzenia umysłowego. Posiada dobre zasoby do rozwoju intelektualnego, wymaga jednak wsparcia środowiskowego i wychowawczego. Intelektualnie oraz poznawczo jest w pełni zdolny do rozumienia norm społecznych. Myślenie przyczynowo-skutkowe i abstrakcyjne, a także procesy

poznawcze oskarżonego funkcjonują w obszarze normy rozwojowej. Funkcje wykonawcze są rozwinięte prawidłowo i sprawne w zakresie planowania, organizowania i samokontroli. Brak również u oskarżonego uszkodzeń i deficytów ośrodkowego układu nerwowego. Wcześniejsze orzecznictwo, w którym rozpoznano u P. W. upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, wynika z przyjmowanej wówczas przez oskarżonego postawy, braku chęci współpracy i zmiennej autoprezentacji.

Osobowość oskarżonego jest zwarta i nie wykazuje cech dezorganizacji. Znajduje się on na etapie rozwoju, w którym tworzy się jego osobowość. Obecnie kształtuje się ona nieprawidłowo w obszarze struktury, tj. w zakresie potrzeb, postaw, wartości i obrazu siebie. W obrazie osobowości przeważa niewykształcona uczuciowość wyższa, chłód emocjonalny, brak empatii i egocentryzm. Oskarżony jest niedojrzały społecznie i emocjonalnie. Z uwagi na niewielkie doświadczenie życiowe posiada on mniejsze niż osoba ukształtowana zasoby do radzenia sobie z sytuacjami trudnymi, nowymi lub zaskakującymi. Jego mechanizmy obronne są nierozwinięte. Jest skupiony na zaspokajaniu doraźnych potrzeb, bez zważania na konsekwencje. Oskarżony ma podwyższoną skłonność do nieprzestrzegania norm społecznych. Nie wykazuje jednak cech zaburzeń psychicznych, adaptacyjnych, emocjonalnych, cech depresyjnych, cech osobowości agresywnej, lękowej lub postawy introwertywnej. W chwili czynu oskarżony nie znajdował się w stanie silnego wzburzenia.

### **Dowody :**

- opinia sądowo-psychologiczna, k. 477-481a,
- ustna opinia uzupełniająca biegłej psycholog M. S., k. 786v-787.

Oskarżony P. W. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. W chwili czynu miał on zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swym postępowaniem. Jego zachowanie w momencie zdarzenia wynikało z cech nieprawidłowo kształtującej się osobowości i rozhamowującego go działania alkoholu. Doszło u niego do agresywnej formy upicia alkoholowego o przebiegu prostym, dla którego typowe są zaburzenia emocjonalne w postaci chwiejności nastrojów, nadpobudliwości, podejrzliwości oraz skłonności do gniewu i agresji.

### **Dowody :**

- opinia sądowo-psychiatryczna, k. 485-497, 645,
- ustna opinia uzupełniająca biegłych psychiatrów G. K. i C. P., k. 786v-787.

Podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym oskarżony przyznał się do zarzutu zabójstwa w zamiarze ewentualnym. Wyjaśnił, że w dniu 30 grudnia 2016 r. po rozstaniu z kolegą E. R. udał się do porzuconego samochodu F. (...) przy ul. (...), by zabrać z niego radio. Wyciągając radio z pojazdu oskarżony zauważył bezdomnego, którego zaczepił, zwracając się do niego w sposób wulgarny (jak na k. 172). Mężczyzna wystraszył się i skierował w stronę ul. (...). Wówczas oskarżony chwycił go za barki, przewrócił na ziemię, uderzył pięścią w twarz i zaczął kopać po twarzy. P. W. wyjaśnił, że kopał bezdomnego ok. 10-15 razy lewą nogą, unosząc ją na ok. 30-50 cm, a następnie „tupiąc” w głowę mężczyzny. Uderzał on podeszwą buta, głównie piętą, przez ok. 8-10 minut. Mężczyzna leżał wtedy na plecach. Po zakończeniu kopania oskarżony wziął go pod pachy i przeciągnął po ziemi, chcąc ukryć jego ciało w pobliżu płotu, obok samochodu F. (...). P. W. wskazał, że nie zdołał schować ciała, ponieważ nie miał siły go przemieścić, a ponadto zauważył nadjeżdżający samochód. Wówczas uciekł i ukrył się w krzakach, skąd przez chwilę obserwował zatrzymanego się na miejscu zdarzenia kierowcę taksówki. Następnie poszedł do domu, zmienił ubranie, po czym powrócił na miejsce zdarzenia, by sprawdzić co się dzieje. Z ukrycia obserwował on działania Policji i służb ratunkowych przez ok. 5 minut. Na pytanie prokuratora oskarżony podał, iż przestał kopać bezdomnego, kiedy ten się do niego odezwał. Gdy go zostawił mężczyzna jeszcze się ruszał i belkotał, zmarł dopiero później. Oskarżony wyjaśnił, że poszedł za bezdomnym, ponieważ ten w poprzednich dniach go zaczepiał, mówiąc, że będzie za nim chodził i „chce na chleb”. P. W. wskazał, że podchodząc do mężczyzny myślał,

że da mu nauczkę za to nachodzenie. Oskarżonemu nie podobało się, że bezdomny żebrał. Oskarżony wyjaśnił, że po zdarzeniu na nogawce jego spodni i butach znajdowały się ślady krwi. Dodał, iż przed zdarzeniem wszedł na stację (...), by skorzystać z toalety, a dopiero później udał się do F. (...) po radio. Samochód stał tam od kilku tygodni i był otwarty. Oskarżony podał, że

w przeszłości zdarzyło mu się kopnąć osobę bezdomną. Rzucił on również w bezdomnych petardami. W odniesieniu do zdarzenia oskarżony wskazał, że postąpił głupio i żałuje skutków swojego zachowania.

Składając wyjaśnienia na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania oskarżony wskazał, że nie znał pokrzywdzonego, lecz widywał go wcześniej. Podał, iż nie zażywa dopalaczy. W czasie zdarzenia był pod wpływem alkoholu.

W toku wizji lokalnej oskarżony wyjaśnił, że w dniu zdarzenia pił wódkę. Następnie przyszedł na miejsce zdarzenia, by wziąć radio ze znajdującego się tam, opuszczonego samochodu. Będąc w pojeździe zobaczył mężczyznę, którego w wulgarny sposób zapytał, dlaczego się patrzy. Mężczyzna ten odwrócił się i poszedł w kierunku wózka sklepowego. Wtedy oskarżony przewrócił go i zaczął kopać. Następnie przeciągnął go po ziemi, chcąc ukryć zwłoki, lecz zobaczył przejeżdżający samochód i uciekł. Oskarżony ukrył się i patrzył co się dzieje. Potem poszedł do domu, przebrał się, wrócił na miejsce zdarzenia i przez 5-10 minut obserwował je ukryty za blaszaną budką przy stacji (...). Oskarżony pokazał, że uderzył leżącego na ziemi mężczyznę w szczękę, a następnie kopał go, leżącego na plecach, lewą nogą po całej twarzy. Podczas kopania oskarżony stał z lewej strony pokrzywdzonego i nie przemieszczał się. Następnie wziął mężczyznę za barki i przeciągnął ok. 40 cm w kierunku bagażnika samochodu. Oskarżony ponownie wskazał, że żałuje swojego czynu.

Przesłuchany po raz kolejny w postępowaniu przygotowawczym oskarżony odmówił składania wyjaśnień. Wskazał jedynie, że nie chciał zrobić krzywdy pokrzywdzonemu.

Podczas przesłuchania przed Sądem oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podtrzymał wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym, podając, iż bardzo żałuje tego, co się stało. Ponadto wyjaśnił, że około godziny przed zdarzeniem wypił sam pół butelki wódki o pojemności 0,5 l. Gdy zobaczył bezdomnego, czuł, że jest pod wpływem alkoholu. W dniu zdarzenia mężczyzna ten o nic go nie prosił. Wcześniej natomiast prosił go o pieniądze, co nie podobało się oskarżonemu. P. W. wskazał, że nie wie, dlaczego zaczął kopać mężczyznę. Nie potrafił podać ilości ciosów zadanych pokrzywdzonemu. Wskazał, że kopnięcia były umiejscowione powyżej barków, w okolicy głowy i nie były mocne. W czasie kopania mężczyzna bełkotał. Mówił, żeby go zostawić i nie robić mu krzywdy. Oskarżony wyjaśnił, że gdy usłyszał te słowa, zostawił pokrzywdzonego. Nie widział on twarzy leżącego mężczyzny, słyszał natomiast jego charczenie. Później go odciągnął. Oskarżony nie był w stanie określić momentu, w którym zorientował się, że mężczyzna nie żyje. Wskazał, że chciał tylko, by bezdomny się od niego „odczepił”. Na pytanie obrońcy oskarżony wyjaśnił, że chciał przesunąć pokrzywdzonego po to, by go oprzeć o zderzak samochodu. Odszedł z miejsca zdarzenia dopiero, gdy oparł mężczyznę o pojazd. Gdy odchodził, pokrzywdzony coś mówił, dawał oznaki życia. P. W. wskazał, że wcześniej nie kopnął żadnego człowieka w twarz, a przyczyną jego nagłej agresji mógł być stan upojenia alkoholowego. Oskarżony wyjaśnił, że pomiędzy pobiciem a przyjazdem taksówkarza zobaczył nadjeżdżający pojazd. Wówczas pokrzywdzony nie był jeszcze oparty o samochód. Oskarżony wskazał, że nie pamięta kiedy go przeciągnął i oparł. Samochód nadjechał po tym, jak próbował on przesunąć mężczyznę. Oskarżony podał, że wcześniej lepiej pamiętał zdarzenie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Wina i sprawstwo oskarżonego P. W. nie budzą wątpliwości w zakresie popełnienia czynu opisanego w sentencji wyroku. Zarówno wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków, opinia z badań genetycznych, opinie z zakresu medycyny sądowej, sprawozdanie

z sądowo – lekarskich oględzin i sekcji zwłok oraz zgromadzone w sprawie protokoły, dokumentacja i dowody rzeczowe dają pełny i pozbawiony sprzeczności obraz przebiegu wydarzeń, będących podstawą dokonania ustaleń

faktycznych. Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na wyjaśnieniach oskarżonego, eksperymencie procesowym, zeznaniach P. J. i Ł. G. oraz zapisach monitoringu i wydanych w sprawie opiniach biegłych sądowych.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w znacznej części. W szczególności za wiarygodne należało uznać twierdzenia P. W. w zakresie, w którym przyznał się do zaatakowania pokrzywdzonego, opisał mechanizm zadawania mu obrażeń oraz swoje zachowanie po zdarzeniu, w szczególności próbę ukrycia zwłok i zatarcia pozostałych śladów. Wyjaśnienia oskarżonego w tej części były spójne, konsekwentne i szczegółowe. Ponadto

w toku wizji lokalnej oskarżony wyjaśnił przebieg zdarzenia w sposób odpowiadający spostrzeżeniom zawartym w protokole oględzin miejsca zdarzenia i protokole zewnętrznych oględzin zwłok. Jego wyjaśnienia znajdowały również jednoznaczne potwierdzenie

w pozostałym materiale dowodowym. W ramach przeprowadzanych badań genetycznych stwierdzono, iż na kurtce, bluzie i lewym bucie oskarżonego znajdowała się krew o profilu DNA pokrzywdzonego. Z opinii sądowo-lekarskiej wynikało natomiast, że obrażenia skutkujące zgonem R. C. powstały w mechanizmie opisywanym przez oskarżonego, tj. na skutek wielokrotnych urazów zadawanych z dużą siłą narzędziem tęnym lub tępokrawędzistym. Ponadto wizerunek P. W. został utrwalony w zapisie monitoringu stacji paliw (...). Jedno z nagrań obrazuje sytuację, która miała miejsce po zdarzeniu o godz. 18.41, kiedy to oskarżony przebywał w okolicy blaszanego budynku przy stacji (...), w pobliżu miejsca zdarzenia, a następnie o godz. 18.42 uciekł, przebiegając przez teren stacji paliw. Co więcej, po zdarzeniu oskarżony powiedział o pobiciu znajomym – E. R. i M. R..

Sąd odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego złożonym przed Sądem w części, w której wskazał, iż nie kopał pokrzywdzonego mocno, zaś po zdarzeniu przesunął go, by oprzeć go o zderzak samochodu i odszedł z miejsca zdarzenia dopiero, gdy oparł mężczyznę o pojazd. Podczas wcześniejszych przesłuchań oskarżony konsekwentnie twierdził bowiem, że przemieszczenie ciała pokrzywdzonego było motywowane chęcią ukrycia zwłok. Ponadto z zeznań świadków P. J. i Ł. G. oraz protokołu oględzin miejsca zdarzenia wynika, że ciało R. C., znalezione bezpośrednio po ucieczce oskarżonego, leżało na ziemi w niewielkim oddaleniu od samochodu i nie było o nic oparte. Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom oskarżonego, zgodnie z którymi w momencie, gdy zaprzestał on kopania bezdomnego i odchodził z miejsca zdarzenia, pokrzywdzony dawał oznaki życia i coś mówił. Twierdzenie to pozostaje bowiem sprzeczne z wcześniejszymi spontanicznymi i konsekwentnymi wypowiedziami oskarżonego co do próby ukrycia zwłok,

z których jednoznacznie wynika, że po zaprzestaniu kopania P. W. miał świadomość, że pokrzywdzony nie żyje. W tej części wyjaśnienia oskarżonego stanowią w ocenie Sądu próbę umniejszenia winy. Wskazać również należy, że z reguły pierwsze wyjaśnienia są spontaniczne i pozbawione kalkulacji, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Ponadto oskarżony przyznał przed Sądem, że podczas wcześniejszych przesłuchań lepiej pamiętał zdarzenie. Wyjaśniając zatem rozbieżności w treści wyjaśnień oskarżonego Sąd uznał, że pierwsze wyjaśnienia oskarżonego cechują się wyższym stopniem prawdziwości od wyjaśnień złożonych przed Sądem.

Sąd wysoko ocenił wartość dowodową eksperymentu procesowego. Na jego podstawie Sąd ustalił kolejności wydarzeń. Był także istotnym dowodem dla oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego. Na jego podstawie ustalono dokładne miejsce zdarzenia, przebieg i kolejność wydarzeń oraz zachowanie sprawcy bezpośrednio po zdarzeniu.

Istotne znaczenie dla ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności bezpośrednio poprzedzających śmierć R. C. oraz następujących po niej stanowiły zeznania P. J. oraz Ł. G.. Należało uznać je za wiarygodne w całości, ponieważ były logiczne, spójne i szczegółowe. Sąd miał przy tym na uwadze, że świadkowie nie widzieli zdarzenia. P. J. słyszał jedynie dobiegający z miejsca zdarzenia hałas, a następnie widział sylwetkę uciekającego mężczyzny. Obaj świadkowie potwierdzili, że twarz znalezionej na ulicy pokrzywdzonej była zakrwawiona i nie reagował on na żadne próby nawiązania kontaktu.

Zeznania E. R. i M. R. były przydatne w zakresie rozmowy z oskarżonym o dokonany pobiciu bezdomnego. Wskazani świadkowie nie mieli natomiast wiedzy o pozostałych okolicznościach zdarzenia. Sąd dał wiarę zeznaniom M. R. w



całości, ponieważ były spójne, logiczne i konsekwentne. Natomiast zeznania E. R. zasługiwały na walor wiarygodności jedynie w części. Sąd nie uwzględnił twierdzenia, że w dniu 30 grudnia 2016 r. przed zdarzeniem E. R. nie spotkał się z oskarżonym. Zeznania E. R. są bowiem w tym zakresie niekonsekwentne, a ponadto sprzeczne z zeznaniami jego brata M. R..

Podstawę ustaleń faktycznych w zakresie szkody wyrządzonej przez oskarżonego dzieciom R. C. stanowiły zeznania G. C. i M. C.. Sąd dał im wiarę, ponieważ były logiczne, rzeczowe i zbieżne. Na podstawie zeznań tych świadków Sąd ustalił, że do czasu śmierci pokrzywdzonego G. i J. C. otrzymywali świadczenie z Funduszu Alimentacyjnego w łącznej wysokości 1.000 zł miesięcznie. G. C. chciał przeznaczyć pieniądze ze świadczenia alimentacyjnego na kontynuację nauki na studiach wyższych, lecz z uwagi na zaprzestanie wypłaty świadczeń musiał on podjąć pracę. Małoletnia J. C. zamierza kontynuować w przyszłości naukę na studiach wyższych.

W zakresie mechanizmu powstania śmiertelnych obrażeń ciała u pokrzywdzonego Sąd skorzystał ze sprawozdania z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok. Na jego podstawie Sąd ustalił również rodzaj i rozmiar doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń. Opinia ta była podstawą ustalenia bezpośredniej przyczyny zgonu oraz stanowiła podstawę ustaleń dotyczących spożywanego przez pokrzywdzonego przed zdarzeniem alkoholu. Na podstawie tego dowodu Sąd potwierdził również w znacznym stopniu prawdziwość relacji oskarżonego. Opinia została wydana w oparciu o wiedzę specjalistyczną, jest zupełna i logiczna.

Sąd oparł się również na rzetelnych, pełnych i jasnych opiniach z przeprowadzonych badań zapisów wizualnych dotyczących monitoringu uzyskanego ze stacji paliw (...) oraz (...). Na nagraniach tych utrwalony został wizerunek oskarżonego przed zdarzeniem i bezpośrednio po nim w obszarze stacji paliw (...), a także zachowanie pokrzywdzonego bezpośrednio przed zdarzeniem w okolicy miejsca przechowywania wózków przy (...).

Pozostałe zapisy monitoringu, uzyskane od (...) oraz z restauracji (...)s, jak również sporządzone na ich podstawie opinie z badań z zakresu zapisów wizualnych okazały się nieprzydatne dla ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Odtworzenie przebiegu zdarzenia na podstawie tych zapisów było bowiem niemożliwe.

Dokonując ustaleń w sprawie Sąd miał na uwadze opinię sądowo-lekarską dotyczącą oskarżonego, zgodnie z którą na jego ciele brak było obrażeń związanych z pobiciem R. C.. Fakt ten w żaden sposób nie podważa jednak wiarygodności wyjaśnień oskarżonego co do przebiegu zdarzenia. Ze względu na sposób zadawania uderzeń pokrzywdzonemu, tj. kopanie podeszwą buta, na ciele oskarżonego mogły nie powstać żadne ślady związane ze zdarzeniem.

Znajdujące się w aktach sprawy opinie sądowo-lekarskie dotyczące obrażeń stwierdzonych u E. R. i M. R. nie miały znaczenia dla sprawy z uwagi na jednoznaczne wykluczenie ich udziału w zdarzeniu w oparciu o pozostały materiał dowodowy.

Istotne znaczenie dla sprawy miała natomiast przeprowadzona w sprawie opinia z zakresu badań genetycznych, która potwierdziła obecność krwi pokrzywdzonego na odzieży P. W.. Sąd podzielił zawarte w niej wnioski, ponieważ zostały przedstawione w sposób pełny, jasny i rzetelny.

W sprawie przeprowadzona została także opinia sądowo-lekarska, stanowiąca podstawę ustaleń Sądu co do mechanizmów powstania obrażeń na ciele R. C. oraz przyczyn jego zgonu. Opinia ta została sporządzona w sposób rzetelny i kompleksowy, zawiera wyczerpujące odpowiedzi na zadane biegłemu pytania, a jej wnioski przedstawiono w sposób klarowny i zrozumiały, wobec czego należało je podzielić.

Dokonując ustaleń co do poczytalności oskarżonego w chwili czynu oraz jego uwarunkowań psychologicznych Sąd oparł się na pisemnych i ustnych opiniach biegłych lekarzy psychiatrów oraz biegłego psychologa. Są one bowiem wyczerpujące, jasne

i szczegółowe. Ponadto zostały wydane po przeprowadzeniu miesięcznej obserwacji sądowo-psychiatrycznej oskarżonego, wobec czego biegli dysponowali szerokim zakresem danych co do jego zdrowia psychicznego.

Sąd oparł się również na dowodach z dokumentów w postaci: protokołu oględzin miejsca zdarzenia, dokumentacji medycznej, protokołów zatrzymania rzeczy i przeszukania pomieszczeń, protokołu zewnętrznych oględzin zwłok, protokołu oględzin i otwarcia zwłok, protokołu wizji lokalnej wraz z dokumentacją wideo, a także na danych o karalności, wywiadzie środowiskowym oraz dokumentacji nadesłanej ze Specjalnego Ośrodka Szkolno- (...) we W. oraz Poradni P.-Pedagogicznej nr 9 we W.. Wskazane dokumenty zostały sporządzone przez uprawnione osoby, działające

w ramach swoich kompetencji. Ich autentyczność nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania jej z urzędu.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd uznał, iż wina i sprawstwo oskarżonego nie budzą wątpliwości. Analiza wskazanego materiału dowodowego prowadzi do stwierdzenia, że swym zachowaniem wyczerpał on znamiona czynu z art. 148 § 1 kk. Odpowiedzialności za zabójstwo podlega ten, kto zabija człowieka, tj. działając z zamiarem pozbawienia życia, powoduje jego śmierć.

Umyślność jest charakterystyczną cechą strony podmiotowej zabójstwa. W ocenie Sądu oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia pokrzywdzonego życia. Zgodnie

z art. 9 § 1 k.k. zamiar bezpośredni polega na tym, że sprawca „chce” popełnić czyn zabroniony, tj. świadomie kieruje swe zachowanie na urzeczywistnienie znamion danego typu przestępstwa. Jak wskazuje się w orzecznictwie, ustalenia dotyczące zamiaru zabójstwa powinny wynikać

z analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, w szczególności ze stosunku sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości osobistych, dotychczasowego trybu życia, pobudek oraz motywów działania, siły ciosu oraz rodzaju użytego narzędzia, przy czym rodzaj użytego narzędzia oraz siła i umiejscowienie ciosu są elementami, które częstokroć mogą prawie jednoznacznie świadczyć o zamiarze zabójstwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1977 r., sygn. VI KRN 14/77, LEX nr 19376; wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 18 czerwca 1974 r., sygn. III KR 53/74, LEX nr 18839). W kontekście oceny zamiaru sprawcy często istotną rolę odgrywa także analiza zachowania sprawcy po dokonaniu przestępstwa (zob. postanowienie SN z 20 marca 2015 r., III KK 276/14, LEX nr 1665738). Zamiar jest więc faktem psychologicznym, który podlega takim samym regułom dowodowym jak pozostałe okoliczności popełnienia czynu. Mimo iż zamiar istnieje jedynie w świadomości sprawcy, należy go oceniać mając na uwadze całość materiału dowodowego. Sąd przeprowadzając poszczególne dowody i oceniając wskazane okoliczności doszedł do przekonania, iż oskarżony dopuścił się zabójstwa w zamiarze bezpośrednim.

O istnieniu po stronie oskarżonego P. W. chęci pozbawienia pokrzywdzonego życia świadczy przede wszystkim sposób zadawania mu obrażeń. Oskarżony kopał leżącego R. C. podeszwą buta w głowę wielokrotnie i z dużą siłą, łamiąc mu kości twarzoczaszki. Oskarżony wskazał, że kopał pokrzywdzonego w twarz przez około 8-10 minut. Czas zadawania ciosów również potwierdza tezę, że oskarżony chciał doprowadzić do skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego. Zadając uderzenia w opisany sposób oskarżony musiał mieć co najmniej świadomość wysokiego prawdopodobieństwa spowodowania śmierci ofiary. Tym bardziej, że pokrzywdzony nie stawiał oporu i właściwie się nie bronił. Oskarżony zaatakował pokrzywdzonego, gdy ten się oddalał. P. W. wyjaśnił, że chciał bezdomnemu dać nauczkę i zaobserwował, że pokrzywdzony spożywał wcześniej alkohol. W świadomości sprawcy doszło zatem do podjęcia decyzji o zaatakowaniu bezbronnego mężczyzny, zaś uderzenia były zadawane przez co najmniej 8 minut. Przygniatanie i kopanie obutą stopą pokrzywdzonego, głównie piętą, musiało więc skończyć się tragicznie. Dodatkowo biorąc pod uwagę brak szacunku do osób bezdomnych, czego oskarżony nie krył, trudno uznać, że działał on w innym celu. Co więcej, oskarżony przestał kopać R. C. dopiero w momencie, gdy ten przestał dawać oznaki życia. Analizując kwestię zamiaru Sąd miał również na uwadze zachowanie oskarżonego po zaprzestaniu zadawania ciosów pokrzywdzonemu. P. W. nie sprawdził, czy występują u niego funkcje życiowe i nie wezwał pomocy, a jedynie próbował ukryć jego ciało. Skupił się więc na zacieraniu śladów i uniknięciu odpowiedzialności karnej. W żaden zaś sposób nie okazał zainteresowania w kierunku udzielenia pokrzywdzonemu pomocy. Nie był zainteresowany tym,

aby R. C. przeżył. Próbuąc ukryć jego ciało skazywał go wręcz na pewną śmierć. Istnienia po stronie oskarżonego zamiaru bezpośredniego nie wykluczają błahe pobudki jego działania, prowadzące się do chęci ukarania R. C. za wcześniejsze nachodzenie go i proszenie o pieniądze. W chwili czynu oskarżony był bowiem nadmiernie pobudzony w związku ze wcześniejszym spożyciem alkoholu, co w połączeniu z jego niedojrzałością emocjonalną i nieprawidłowym kształtowaniem się osobowości również miało wpływ na powstanie zamiaru bezpośredniego pozbawienia pokrzywdzonego życia.

W ocenie Sądu z uwagi na siłę, umiejscowienie i charakter ciosów zadawanych pokrzywdzonemu nie można było uznać, że oskarżony jedynie godził się na pozbawienie go życia, nie mając takiej woli, tj. działał z zamiarem ewentualnym zabójstwa. Jednocześnie analiza sposobu działania P. W. prowadzi do uznania, że zmierzał on do spowodowania śmierci pokrzywdzonego, nie zaś jedynie do spowodowania uszczerbku na jego zdrowiu.

Na marginesie należy wskazać, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do przyjęcia, że oskarżony działał pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, co uzasadniałoby kwalifikację jego zachowania z art. 148 § 4 k.k. Biegły psycholog kategorycznie wykluczył istnienie po stronie oskarżonego w chwili czynu silnego wzburzenia. Ponadto jakiegokolwiek wzburzenia oskarżonego w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie sposób byłoby uznać za usprawiedliwione. Nie był on bowiem prowokowany do agresywnego zachowania. Pokrzywdzony nie zaczepiał go, a ponadto dostrzegając agresję P. W. próbował uniknąć konfrontacji.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie budzi wątpliwości fakt, iż do śmierci R. C. doszło na skutek działania oskarżonego opisanego w zarzucie. Jak wynika z opinii sądowo-lekarskiej przyczyną jego zgonu były obrażenia głowy z następowym zachłyśnięciem krwią na skutek masywnego krwotoku do dróg oddechowych spowodowanego licznymi złamaniami kości twarzoczaszki oraz uszkodzeniami tkanek miękkich twarzy. Obrażenia te powstały natomiast jako skutek uderzeń i kopnięć zadawanych pokrzywdzonemu przez P. W.. Jednocześnie zachłyśnięcie krwią jest w przypadku tego typu obrażeń typową i przewidywalną przyczyną śmierci, zwłaszcza przy utracie przytomności ofiary i pozostawieniu jej w pozycji leżącej.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości i przypisał P. W. popełnienie zbrodni z art. 148 § 1 k.k.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd baczył, by nie przekroczyła ona stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, spełniając jednocześnie założenia prewencji indywidualnej i ogólnej.

Oceniając stopień zawinienia oskarżonego, Sąd uwzględnił fakt, iż w chwili czynu był on poczytalny i w pełni zorientowany co do faktycznego znaczenia podejmowanych zachowań oraz ich społecznej i prawnej oceny. Na umniejszenie stopnia jego winy wpłynął natomiast młody wiek i związana z nim niedojrzałość emocjonalna, a wobec tego i mniejsza zdolność do radzenia sobie z sytuacjami trudnymi. Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył ponadto przyznanie się do popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu. Wyjaśnienia P. W. oraz jego udział w eksperymencie procesowym w sposób istotny przyczyniły się bowiem do ustalenia stanu faktycznego i stosunkowo szybkiego rozpoznania sprawy.

Zgodnie z treścią przepisu art. 115 § 10 k.k. P. W. jest przestępcą młodocianym. W chwili popełnienia zbrodni nie miał ukończonych 21 lat, zaś w chwili orzekania nie miał ukończonych 24 lat. Wymierzając karę oskarżonemu Sąd zgodnie z dyspozycją art. 54 § 1 k.k. kierował się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować. Treść art. 60 § 1 k.k. daje Sądowe możliwości zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w stosunku do młodocianego, jeżeli przemawiają za tym względy wychowawcze. Sąd nie zastosował nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec P. W.. Oskarżony dopuścił się zbrodni zabójstwa i wykazał się przy tym wysokim stopniem demoralizacji. Sąd miał także na względzie, że możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia dotyczy sytuacji, gdy nawet dolna granica zagrożenia karą za określone przestępstwo jest niewspółmierna do okoliczności mających znaczenie dla wymiaru kary /zob. wyrok Sądu Apelacyjnego

w K. z dnia 6 listopada 2014 r., II AKa 204/14, KZS 2014/11/32, Prok.i Pr.-wkl. 2015/5/40/. Chodzi zatem o okoliczności wyjątkowe, których Sąd na gruncie niniejszej sprawy się nie dopatrył. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że nie zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie wobec P. W. nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył popełnienie przestępstwa pod wpływem alkoholu, nieudzielenie pomocy pokrzywdzonemu oraz próbę zacierania śladów. Sąd miał na uwadze również fakt, że oskarżony zaatakował oddalającego się pokrzywdzonego, który nie stawiał mu nawet oporu.

Stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu był natomiast wysoki. P. W. odebrał życie osobie bezdomnej, słabej i bezbronnej, okazując przez to rażący brak szacunku dla niezbywalnych oraz przysługujących każdemu człowiekowi praw i wolności. Godził zatem w najwyższe dobra chronione prawem. Działał on przy tym w sposób brutalny, powodując intensywne cierpienie pokrzywdzonego. Nie bez znaczenia dla stopnia społecznej szkodliwości czynu był również fakt działania oskarżonego z zamiarem bezpośrednim zabójstwa, a przy tym z nieracjonalnych i błahych pobudek. Nie był on bowiem w żaden sposób prowokowany przez R. C. do zachowania agresywnego. Fakt, iż w przeszłości pokrzywdzony prosił oskarżonego o pieniądze, nie stanowi żadnego wytłumaczenia dla zastosowanej przez P. W. przemocy.

Przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. jest zagrożone karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karą 25 lat pozbawienia wolności albo karą dożywotniego pozbawienia wolności. Wymierzając P. W. karę 13 lat pozbawienia wolności Sąd miał na uwadze w szczególności jego wiek oraz związaną z nim niedojrzałość społeczną i emocjonalną oskarżonego. Sąd uwzględnił również fakt, iż w toku powstępowania kilkukrotnie wyraził on żal i skruchę z powodu popełnionego czynu. Z tych przyczyn Sąd odstąpił od wymierzenia kary w górnych granicach ustawowego zagrożenia.

Pomimo wymienionych powyżej okoliczności łagodzących Sąd uznał, iż w sprawie nie zachodzą podstawy do zastosowania względem oskarżonego art. 10 § 4 kk, tj. nałożenia na niego zamiast kary środków wychowawczych, leczniczych albo poprawczych przewidzianych dla nieletnich. W ocenie Sądu nie zaistniały bowiem przesłanki przewidziane w powołanym wyżej przepisie. Jak wynika z opinii sądowo-psychologicznej P. W. rozwija się w sposób prawidłowy i odpowiedni do wieku. Przeprowadzona obserwacja sądowo-psychiatryczna wykluczyła istnienie u oskarżonego upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim. Ponadto jego właściwości i warunki osobiste, w tym stwierdzona przez biegłego psychologa skłonność do nieprzestrzegania norm społecznych, przemawia za uznaniem, że stosowanie wobec oskarżonego środków przewidzianych dla nieletnich nie spełniałoby funkcji zapobiegawczych. Zastosowaniu środków przewidzianych w art. 10 § 4 k.k. sprzeciwiają się wreszcie okoliczności sprawy i stopień demoralizacji sprawcy. Dodatkowo stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu jest na tyle wysoki, że potraktowanie go jak nieletniego klóciłoby się z funkcją represyjną kary, będąc w odczuciu społecznym zbyt łagodne. Z tych przyczyn Sąd doszedł do przekonania, że tylko długoletnia izolacja oskarżonego w warunkach zakładu karnego pozwoli na spełnienie celów kary. Sąd miał na uwadze fakt, że P. W. spędzi w izolacji więziennej niemal całą swoją młodość. Kara 13 lat pozbawienia wolności jest więc dla oskarżonego karą surową ale konieczną dla spełnienia wymogów prewencji ogólnej i indywidualnej

Sąd miał na uwadze fakt niekaralności P. W., jednak ta okoliczność nie wpłynęła w sposób istotny na wymiar kary. Dotychczasowa niekaralność sprawcy nie ma aż tak dużego znaczenia przy wymiarze kary za szczególnie poważne i o dużej szkodliwości społecznej przestępstwa takie jak np. zbrodnia zabójstwa, za które sprawcy skazywani są z reguły na długie kary bezwzględnego pozbawienia wolności (por. wyr. SA w Łodzi z 09.05.2001 r., II Aka 78/01, Prok. i Pr. 2002, Nr 4, poz. 16). W szczególności zważyć należy, że oskarżony w chwili popełnienia czynu miał 17 lat, zatem trudno odnieść się do jego niekaralności jako okoliczności łagodzącej.

Na podstawie art. 63 § 1 kk Sąd zaliczył na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 4 stycznia 2017 r. od godz. 10.30 do dnia 21 grudnia 2017 r., zakładając, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

W oparciu o art. 46 § 1 k.k. Sąd nałożył na oskarżonego obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz G. C. kwoty 30.000 zł oraz na rzecz J. C. kwoty 60.000 zł. Z uwagi na złożony przez

pokrzywdzonych wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody rozstrzygnięcie Sądu w tym zakresie było obligatoryjne. Wysokość szkody Sąd ustalił na podstawie zeznań G. C. i M. C., biorąc pod uwagę wysokość alimentów, które należałyby się dzieciom zmarłego R. C. do czasu szacowanego ukończenia przez nie nauki na studiach wyższych.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd zwrócił osobom uprawnionym dowody zbędne dla dalszego postępowania w sprawie. P. W. należało zwrócić przedmioty opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr VIII/131/17/P pod poz. 11-13 (k. 110) oraz nr VII/130/17/P pod poz. 8-10 (k. 118), M. R. – przedmioty opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr X/149/17/P pod poz. 40-73 (k. 131) oraz nr VI/129/P pod poz. 7 (k. 235), zaś E. R. – przedmioty opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr IX/139/17/P pod poz. 14-39 (k. 139).

Sąd zarządził pozostawienie w aktach sprawy dowodów rzeczowych opisanych w wykazie nr III/126/17/P pod poz. 4 (k. 71), nr IV/127/17/P pod poz. 5 (k. 77), nr V/128/17/P pod poz. 6 (k. 233) oraz nr II/125/17/P pod poz. 3 (k. 65).

Na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. Sąd złożył do depozytu sądowego dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr I/125/17/P pod poz. 1-2 (k. 28) oraz nr XI/166/17/P pod poz. 74-81 (k. 184). Wskazane przedmioty są rzeczami zmarłego R. C., co do których zachodzi wątpliwość, komu je wydać.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. S. kwotę 1.380 zł plus 317,40 zł VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowił art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze oraz § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 5 oraz § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

W oparciu o art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, w tym od opłaty, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa. Mając bowiem na uwadze fakt, iż oskarżony przed osadzeniem nie pracował i nie ma majątku oraz uwzględniając wysokość nałożonego na niego obowiązku naprawienia szkody Sąd uznał, że obciążenie P. W. kosztami sądowymi wiązałoby się dla niego z nadmierną uciążliwością.

SSO Marcin Sosiński SSO Zbigniew Muszyński